

Strona znajduje się w archiwum.



POLICYJNO-POWSTAŃCZA HISTORIA

Pod pomnikiem Powstańców Warszawy w Słupsku przedstawiciele Policji złożyli wiązanekę kwiatów w 75 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. To właśnie w Słupsku z inicjatywy samych powstańców został wzniesiony pierwszy w Polsce pomnik upamiętniający bohaterski, sierpniowy zryw. Historia dzisiejszej Szkoły Policji związana jest też z kapelanem Szarych Szeregów, który po wojnie trafił właśnie do Słupska.

Uroczystości pod pomnikiem rozpoczęła się msza święta w intencji Powstańców, po której odczytano Apel Poległych, w którym uczczono między innymi pamięć policjantów II Rzeczypospolitej walczących na powstańczych barykadach. Apel zakończyły salwy wojskowej kompanii honorowej.

Przedstawiciele kombatantów, instytucji i urzędów złożyli pod pomnikiem wieńce i wiązanekę kwiatów. W imieniu słupskiej Policji kwiaty pod pomnikiem złożyli mł.insp. Maciej Marciniak - naczelnik Wydziału Organizacji i Dowodzenia Szkoły Policji oraz insp. Leszek Gurski - Komendant Miejski Policji.

Znajdujący się w Słupsku pomnik poświęcony Powstańcom to pierwszy powstały po wojnie monument upamiętniający bohaterskich warszawiaków. Ciekawostką jest także fakt, że to jedyny powstańczy pomnik w Polsce, który został zbudowany z ostrzelanych cegieł zburzonych z warszawskich kamienic. Materiał na budowę przyjechał ze stolicy do Słupska specjalnym transportem kolejowym na mocy specjalnej zgody wydanej przez Prezydenta Warszawy Stanisława Totwińskiego. Inicjatorami budowy pomnika byli między innymi warszawiacy zamieszkali po wojnie w Słupsku; był wśród nich ks. Jan Zieja, kapelan Szarych Szeregów oraz Michał Issajewicz, uczestnik zamachu na Franza Kutschere, który ze swojego parabellum dobił kata Warszawy.

Ks. Jan Zieja był proboszczem słupskiego kościoła św. Ottona, który zaraz po wojnie był kościołem garnizonowym dla milicjantów z Centrum Wyszkozenia Milicji Obywatelskiej, w skład którego wchodziła Szkoła Oficerska, Szkoła Przewodników Psów Służbowych oraz Szkoła Szeregowych.

Za sprawą komendanta CWMO pułkownika Jana Płotnickiego, w okresie międzywojennym wysokiego funkcjonariusza Policji Państwowej, młodzi milicjanci wychowywani byli w duchu katolickim. Każdy dzień nauki rozpoczynali i kończyli modlitwą (według relacji oficerów milicji śpiewano pieśni, "Kiedy ranne wstają zorze" i "Wszystkie nasze dzienne sprawy"), a w niedziele uczestniczyli całymi pododdziałami w mszy świętej. Kapelan Szarych Szeregów aktywnie wspomagał też proces wychowania przyszłych milicjantów.

Stan taki trwał przez kilka lat, po donosach do władz komunistycznych, w Centrum przeprowadzono szczegółową kontrolę. W raporcie pokontrolnym napisano między innymi „[...] Dwa lata pracy płk Płotnickiego w CWMO zrobiły swoje - ducha policyjnego czuło się na każdym kroku [...]” W wyniku kontroli dużą część kadry zwolniono ze służby, a płk. Jan Płotnicki - trafił do warszawskiego więzienia przy Rakowieckiej.

Na zdjęciach poniżej oprócz zdjęcia ks. Jana Zieji są też młodzi milicjanci uczestniczący w polowej mszy świętej oraz delegacja Centrum Wyszokolenia, składająca wielki wieniec z napisem „Bohaterom Powstania Warszawskiego - C.W.M.O. Słupsk” w czasie uroczystości odsłonięcia i poświęcenia powstańczego pomnika.



Na podstawie:
archiwaliów Szkoły Policji w Słupsku,
archiwaliów Muzeum Powstania Warszawskiego,
książki Zdzisława Machury "Cztery słupskie lata.
Opowieść o pracy duszpasterskiej ks. Jana Zieji".

Obchody 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, pod pierwszym w Polsce pomnikiem Powstańców Warszawskich, Słupsk 2019.



Ocena: 3/5 (2)

[Tweet](#)